

Test nowych torów z centrum na Pomorzany. Tramwaj wjechał na ulicę Kolumba. Czy coś poszło nie tak? Kiedy wrócą linie 3 i 6?

05.11.2024, 18:55, Andrzej Kraśnicki jr

Pierwszy, testowy przejazd tramwaju po nowym torowisku łączącym śródmieście z Pomorzaniem wypadł pomyślnie, ale nie ma co liczyć, że szybko wrócą tu linie 3 i 6. Jak to zwykle bywa, nie ustrzeżono się pewnych błędów.

Próba nowego torowiska zaczęła się we wtorek kilka minut po godzinie 13, kiedy od strony ul. Wyszyńskiego, na nowy odcinek torów wzdłuż Nabrzeża Wieleckiego, wjechał testowy tramwaj. Wybór padł na częściowo niskopodłogowego Moderusa. Przy tej operacji bardziej by się przydała jego wersja dwukierunkowa, ale Tramwaje Szczecińskie wykorzystują obecnie ten tabor przy obsłudze linii 4.

Test torów na Pomorzany

Za pulpitem nie było niespodzianki. Tramwaj prowadził Roman Mirek, motorniczy z długoletnim stażem, na dodatek pasjonat tramwajów, który w ostatnich latach testuje wszystkie nowo zbudowane torowiska.

Test polegał na objechaniu wszystkich nowych torowisk, czyli nie tylko szlaku wzdłuż ulic Kolumba, Chmielewskiego i Smolańskiej na pętli Pomorzany, ale także torów na ulicach Nowej i Dworcowej. Stąd też liczne manewry, cofanie tramwaju, przejeżdżanie przez zwrotnice w różnych kierunkach. Tak sprawdza się nie tylko poprawność

ułożenia torowiska, ale także zawieszenia sieci trakcyjnej oraz tzw. skrajni, czyli odległości pudła tramwaju od słupów trakcyjnych czy też sygnalizacyjnych.

Co wykazały testy? Największą niespodzianką okazała się lokalizacja jednego ze słupów trakcyjnych na pętli Pomorzany. Kiedy tramwaj prowadzony przez Romana Mirka opuszczał peron pętli i skręcał w prawo, lusterko pojazdu przeszło bardzo blisko słupa. Teoretycznie ten typ Moderusa ma najbardziej wystające lusterko z całego taboru Tramwajów Szczecińskich, ale niewykluczone, że trzeba będzie sprawdzić także inne typy tramwajów. Pozostaje też pytanie, jak w tym miejscu przejedzie jeden z nowych tramwajów Moderus Gamma, które kupi Szczecin. Niewykluczone, że konieczne będzie przestawienie słupa. Z czymś takim mieliśmy już do czynienia na zmodernizowanej pętli Basen Górniczy, na której jeden ze słupów stanął zbyt blisko toru dla tramwajów opuszczających pętlę w kierunku centrum. Słup został przestawiony.

Na trasie był też drobny problem z jedną ze studzienek, ale to w zasadzie niemal wszystko z listy uwag. Niemal, bo zauważyliśmy też problematyczne miejsce na ul. Nowej. Chodzi o tor w kierunku centrum i przystanek tramwajowy. Mniej więcej na jego środku sieć trakcyjna jest przzerwana izolatorem.



Przejazd testowy tramwaju na Pomorzany. Izolatory w obrębie przystanku, które mogą spowodować problemy fot. Andrzej Kraśnicki jr

Jego lokalizacja może okazać się kłopotliwa w przypadku tramwajów typu Swing, które mają pantograf w środkowym członie. Może się zdarzyć, że pantograf tramwaju zatrzymującego się na przystanku trafi właśnie w półmetrowej długości izolator. Co wtedy? Motorniczy będzie musiał "na luzie", wykorzystując spadek terenu, cofnąć się i to co najmniej o kilka metrów. To konieczne, by nabierając rozpędu, mógł spokojnie przejechać pod odcinkiem bez zasilania. Swingi mają co prawda akumulatory pozwalające przejechać pewien odcinek bez zasilania, ale są zbyt słabe, by wypchnąć tramwaj spod izolatora przy jeździe pod górę.

Czy położenie izolatora to poważny błąd? Na pewno jest stosunkowo prosty do naprawienia, lepiej zrobić to jednak zanim na trasę wyjadą tramwaje z pasażerami.

Tory na Pomorzany. Kiedy pojadą tramwaje z pasażerami?

I tu przechodzimy do kluczowego pytania: kiedy nowa trasa zostanie otwarta dla ruchu? Niewątpliwie, mimo przejezdności szlaku, sporo jest jeszcze do zrobienia. Najwięcej na odcinku ul. Kolumba między ul. Dąbrowskiego a Tamą Pomorzańską. Tu nie ma jeszcze asfaltu na betonowej podbudowie torów, rozryty jest też teren pod jezdnię dla samochodów. Nie wszystkie przystanki są też na tyle gotowe, by mogli z nich bezpiecznie korzystać pasażerowie, a nawet jeśli peron jest gotów, to nie zawsze da się do niego bezpiecznie dojść.

Sporo prac zostało do wykonania także na pętli Pomorzany, gdzie również jeszcze nie można dojść do dwóch peronów, z których mają korzystać tramwaje linii 3 i 6.



Przejazd testowy tramwaju na Pomorzany fot. Andrzej Kraśnicki jr

- W czwartek na radzie budowy ustalimy z wykonawcą termin uruchomienia komunikacji kołowej i tramwajowej między Nabrzeżem Wieleckim a pętlą Pomorzany - poinformował Krystian Wawrzyniak, prezes Tramwajów Szczecińskich. - Zakładam, że jest to kwestia kilku najbliższych tygodni.

To oznacza, że do zmiany nawyków powinni przygotować się ci kierowcy, którzy dziś gotowe tory tramwajowe wykorzystują jako miejsce parkingowe. Jedna z takich osób we wtorek zablokowała na kilka minut testowy przejazd.



Przejazd testowy tramwaju na Pomorzany. Samochód zablokował na kilka minut przejazd fot. Andrzej Kraśnicki jr

Przebudowa nadodrzańskiej trasy na Pomorzany jest realizowana w ramach jednej umowy z firmą ZUE, która obejmuje także modernizację torowego szlaku przez al. Powstańców Wielkopolskich. Aktualny termin zakończenia kontraktu to lipiec 2025. Rolę inwestora zastępczego w imieniu Gminy Szczecin pełni spółka Tramwaje Szczecińskie.